

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Lipca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Sankt-Petersburg dnia 26 czerwca.

(z Gazety Senackiej).

CESARZ JEGOMOŚĆ d. 28 kwiet. potwierdził raczył opinią Rady Państwa, rozciągającą do urzędu pocztmistrzów, nagrody rang, ukazem d. 19 grudnia 1803 roku, zapewnione dla urzędników, służących w Gruzji, i na tym fundamencie radca dworu, *Boholubow*, otrzymał następującą wyższą rangę.

Przez najwyższe ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 11 czerwca, pocztmistrz taganrogski, radca honorowy, *Daniel Możniewski*, podniesiony do rangi 3mej klasy.

D. 19 czerwca, orłowski wice-gubernator radca kollegialny, *Kuruta*, na własną prośbę uwolniony od tego urzędowania, a na jego miejsce wice-gubernatorem mianowany radca stanu *Burnaszew*, naczelnik oddziałowy w departamencie rękodzieł i wewnętrznego handlu.

D. 21 czerwca. Marszałek gubernialny ekaterynosławski, radca stanu, *Alexiejew*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Inspektor kwarantanny w Odessie, radca dworu *Mohilewski* i radca dworu *Leksa*, należący do kancelaryi Hrabiego *Woronowa*, mianowani: pierwszy rzeczywistym radcą stanu, a drugi radcą kollegialnym.

Bessarabski wice-gubernator, *Wigel*, mianowany naczelnikiem miasta *Kercz-Jenikola*; a na jego miejsce przeniesiony wice-gubernator chersoński, radca dworu *Firsow*, z podniesieniem do rangi radcy kollegialnego.

Przez uwagę na miłościwe względy w Bogu spoczywającego CESARZA JEGOMOŚCI ALEXANDRA PAWELOWICZA, ku trudom i sposobności architekta *Elsona*, znajdującego się teraz w *Krymie*, przy przerabianiu pałacu chauskiego w *Bakezisaraju* i przy innych skarbowych budowach, najłaskawiej dajemy mu rangę 4tej klasy.

D. 22 czerwca. Wielkim Mistrzem obrzędów na Koronacyą J. C. M. mianowany pierwszy mistrz obrzędów dworu J. C. M. Hrabia *Potocki*.

Radca kollegialny, *Titow*, oberforsztmejer moskiewski, przy zupełnem, na własną prośbę, uwolnieniu od służby, otrzymał w pensyi dożywotniej, całą teraz pobieraną, po 600 r. na rok, obejmując w tém i pensyą naznaczoną jemu w roku 1811 przy odstawce ze służby morskiej.

Assesor kollegialny, *Lange*, główny lekarz szpitala czasowego krasnosielskiego, podniesiony do rangi następnej.

Radca kollegialny *Rückmann*, sekretarz legacyi Cesarskiej w Konstantynopolu, udarowany brylantowaną ozdobą orderu ś. *Anny* 2giej klasy.

D. 22 czerwca umarł w St. Petersburgu, nagłą śmiercią, radcą tajny, senator i różnych orderów kawaler, Grzegorz Włodzimierzowicz Hrabia *Orłow*. W świecie uczonym zjednał on sobie imię przez wydanie Pamiętników o Neapolu, oraz Historji muzyki włoskiej i malarstwa w języku francuzkim, a Literaturze Rossyjskiej uczynił przysługę przez wydanie Bajek *Kryłowa* z tłumaczeniem francuzkiem i włoskiem.

KROLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 8 lipca.

Rocznica urodzin Najjaśniejszego Cesarza i Króla, *NIKOLAJA I*, obchodzoną była na dniu wczorajszym w stolicy Królestwa Polskiego z jak największą uroczystością. Wdzięczni Polacy ku swemu łaskawemu Dobroczyncy, korzystali z tey sposobności dla wynurzenia uczuć swych nayszczerszych, i życzeń nieograniczonego szczęścia dla ukochanego swego Monarchy. W kościele metropolitalnym ś. *Jana* zebrały się na solenne nabożeństwo wszelkie władze Królestwa i lud posyłający błagalne modły do Przedwiecznego za swoim Monarchą i za całą jego Dostojną Familią. Nabożeństwo zakończone było odśpiewaniem Hymnu ś. *Ambrożego*. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Rzeczywisty Radca Tajny i Senator Państwa Rossyjskiego, *Nowosilcow*, dał świetny obiad, na który najznakomitsze osoby zaproszone były. Wieczorem miasto oświetlono. (G. W.)

Najjaśniejszy Cesarz i Król Dekretem swym z dnia 20 z. m. najłaskawiej zaszczycił raczył orderem ś. *Stanisława* klasy 1szej JPana *Ignacego Lubowieckiego*, prezesa kommissyi województwa lubelskiego; klasy IVey JPana *Bogatkę*, wóytę gminy łowickiej. (G. K. W.)

Hrabia *Lieven*, jenerał piechoty, adjutant J. C. K. *Mei*, ambasador, wyjechał przez Francyą do Londynu; a margrabia *Brignole Sale*, nadzwyczajny poseł sardyński ze swoim orszakem do Petersburga.

W ciągu roku zeszłego 1825 urodziło się w Warszawie dzieci 5,105. Różnica między urodzonymi a zmarłymi jest bardzo mała. Pomiędzy narodzonymi dziećmi było 8 nieżywych. Licząc zarówno, każdego dnia urodziło się 139; naywięcej jednak w kwartale letnim, w którym się 1556 urodziło. Między ludźmi zmarłymi, najstarszy wiekiem mężczyzna miał lat 105, a kobieta 108. Ślubów małżeńskich w tymże roku zawarto 1,528, między temi wdowców mających po lat 60, ożeniło się z gocią pannami; wdowców mających więcej niż lat 60 ze 4ma pannami. Kawalerów młodych z wdowami mającemi do lat 50, ożeniło się 9. Rozwodów było 61. (M. W.)

Upały ciągle trwają, dochodzą nawet do 27 stopni, co pomnaża obawę o znaczne uszkodzenie jarzynnego zboża. Czasem wprawdzie deszcz pokropi niektóre miejsca, lecz tylko bywa chwilowym; przed kilką dniami w Warszawie, gdy padał na *Starém-Mieście*, nie było ani kropli na *Nowém-Mieście*! Ciągłe dokuczając upały, szkoda byłfu, czego skutki okazały się w obwodzie *Kalwaryjskim*. W wielu miejscach pioruny uderzały w domy, a nayeściej w drzewa; w wiosce *Milewo*, w wojewodz. *augustowskiem*, piorun ugodził w dziewczynę, piastującą małe dziecię; piastunka została zabita, lecz dziecię jest ocalone. Wczora znowu było 27 stopni ciepła. (K. W.)

Córka jednego z tutejszych mieszkańców, w pierwszym roku swego życia dostała ospy naturalnej, dość znacznej, której nawet niejaki ślad pozostał; teraz ta panna, mając lat 21, znowu zachorowała na ospę; cierpiała wiele, ale już wszelkie niebezpieczeństwo minęło, i wraca do dawnego zdrowia. (K. W.)

Dnia 8 z. m. zszedł w tej stolicy ze świata xiążdz Antoni Jue, Francuz, rodem z miasta *Perpignan*, dożywszy przez skromne i umiarkowane życie do lat 87 wieku swego. Znany w Warszawie z pięknej wymowy kazań, w czasie postu mieszkających w kościele dawniej P.P. *Karmelitek*. Przez lat 50 pobytu w stolicy zasłużył sobie na wdzięczność u rodziców, którzy mu powierzali kształcenie umysłu swych dzieci w naukach, do dobrego wychowania potrzebnych. (K. W.)

Rodzice młodych artystów, *Kątskich*, przejęci najszybciej i nigdy niewygasłą wdzięcznością, mają za święty obowiązek złożyć publiczne podziękowanie W. *Markendorf*, który widząc wrodzoną zdolność muzyczną w tych dzieciach, jedynie powodowany chęcią wypełnienia czynu istotnie dobroczynnego, przedsięwziął doskonalić młodych muzyków, i ile mu czasu starczyło nie szczędził ciągłej pracy. Doprowadził swych uczniów do tego stopnia, że w ostatnim, niedawno danym w *teatrze narodowym* publicznym koncercie, mieli szczerze uzyskać powszechnie oklaski obecnych znawców i lubowników muzyki. Oprócz szkoły fortepjanowej, uczył przytym *jenerałbasu* i teorii kompozycji muzycznej, skutkiem czego *Antos* już w roku zeszłym ułożył kilka tańców polskich, z których dwa przez mistrzów uznane zostały za godne wydania na widok publiczny. Rodzice tym czulszą dla swego łaskawcy są winni wdzięczność, że obok tego znaleźli dobroczyncę w tej chwili, w której pozbawieni są wszelkiej możności utrzymania swych dzieci i wspierania ich talentu. Przyym za ten wyraz wdzięcznego serca, jako hołd słusznie ci należny. *Grzegorz i Anna z Rożyckich Kątscy*. (K. W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 24 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Hrabia *Bathurst*, minister osad, udzielił Xiążdciu *York*, jako naczelnemu wodzowi lądowego wojska, warunki, pod którymi, stosownie do woli Króla Jmci, mają być rozdawane grunta tym, którzy zechcą osieść w osadach Nowej-Południowej Wallii i kraju Wandiemskim; oświadczył przytem życzenie, aby szczególnie oficerowie, biorący połowę płacy, osiadali tam pod korzystnymi dla nich warunkami.

Minister *Canning* został obrany w *Newport* członkiem izby niższej parlamentu, P. *Robinson* kanclerz skarbu w *Ribbon*, a P. *Barring* w *Callington*.

Do *Portsmouth* przyłynął z Indyi 56ty pułk po dwudziestyletniej nieobecności w kraju.

W Rzeczypospolitej Guatimala zaszły kontrrewolucyjne poruszenia, ale nie sprawiły żadnego skutku.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 czerwca.

(z Gazety Pruskiej Stannu.)

J. K. W. *Delfinowa*, przybyła zeszłego piątku do wód w *Vichy*, i od mieszkańców z największą radością była przyjęta. Dostojna Xiężna wiele okazuje interesowania się o publiczne zakłady i fabryki w mieścach, które zwiedza.

W okolicy *Lugdunu*, wielu protestantów zgromadziło się do *szopy*, gdzie dla braku kościoła odprawowali nabożeństwo. Podczas kazania, ukazał się mer tamtejszy, i zalecił zgromadzeniu natychmiast rozeyść się, co dało powód do bardzo żwawej polemiki między kaznodzieją a nim sprzeczką. Wszakże mer wnet odszedł, skoro się przekonał, że mówca jest kapłanem, a jego słuchacze protestantami.

— Dnia 27. —

(z tejże gazety.)

Cesarstwo-Rossyjski poseł, hrabia *Pozzo-di-Borgo*, miał wczora w *St. Cloud* prywatną u Króla Jmci audyencyą.

Piszą z *Nantes*, iż posąg, który ma być walecznemu jenerałowi *Charette* wniesiony, już ukończono, i że postawienie jego nastąpi d. 24 sierpnia. Wielu towarzyszy broni tego bohatera

Wandei już go oglądało, a niektórzy starzy wieśniacy z okolicy, na jego widok zawołali: „Tak są to właśnie rysy tego walecznego męża; takim był zupełnie, gdy poglądając w niebo, do nas mówił: Naprzód, moi bracia, za Boga i Króla!”

Zaszczytnie, jako pisarz i urzędnik znany, baron *Barante*, par Francyi, autor historyi Xiążdztwa Burgundzkich, ma pracować nad historią parlamentu paryzkiego, która w teraźniejszych czasach, kiedy tak wiele za i przeciw jezuitom mówią i piszą, bardzo będzie interesująca: sławne to bowiem i okrzyczane zgromadzenie, ważną gra rolę w dziejach tego parlamentu.

Były wice-król Meksykański, hr. *Azonza*, który w ostatnich czasach bawił w *Bordeaux*, umarł tam teraz w stanie bliskim nędzy.

BRZYLIA.

(z Gazety Warszawskiej i Korres. Warsz.)

Donoszą z *Rio-Janeiro* pod d. 6 maja, iż obie Izby Cesarstwa Brzylijskiego rozpoczęły tam posiedzenia swoje, zwołane następującym uniwersałem: „Gdy się zbliża dzień, oznaczony przez konstytucyą na zebranie zgromadzenia prawodawczego, i dla pomysłowości publicznej wypada, aby zgromadzenie to jak najprędzej czynnym być zaczęło, zwołuję więc obie Izby na dzień 29 kwietnia r. b.“

Senat Brzylijski zebrał się d. 3 maja, i spólnie z Izbą Deputowanych jest tego zdania, aby się Cesarz udał do Portugalii, jeśliby wykonanie jego postanowień wymagało obecności jego w Europie.

Jedna z gazet brzylijskich tak pisze o rzeczeniu się korony portugalskiej przez Cesarza *Don Pedro*: „Szlachetne postanowienie Monarchy naszego, odstąpienia tronu portugalskiego córce swojej *Donna Maria da Gloria*, musi koniecznie zamknąć usta tym, którzy nieczemnie usiłują podawać w podeyrzenie szczerść politycznego jego sposobu myślenia względem Brzylii. Rzeczenie się tak pięknej korony, jest dowodem stałości Cesarza w zasadach, których się trzyma od czasu, jak na tron wstąpił. Nie potrzeba zwracać uwagi Brzylijszyków na to, ile mają przyczyn, aby byli wdzięcznymi Cesarzowi za takie postanowienie. Oby wreszcie nieprzyjaciele nasi w stronie południowej (w krajach *la Plata*) przeczytali niezrównaną *Carta da Lei* (ustawę konstytucyjną) z d. 2 maja. Monarcha, który się takim sposobem zręka korony, nie może myśleć o wtargnieniu do kraju sąsiedzkiego, w zamiarze zdobyczy; a jeśli się bierze do broni, czyni to jedynie dla zapewnienia całości Cesarstwa Brzylijskiego w granicach uznanych na kongresach europejskich.“

Cesarz Brzylijski wydał d. 19 marca następną odezwę do mieszkańców w *Bahia*: „Mieszkańcy prowincyi *Bahia*! Nadszedł czas powrotu mego do stolicy. Wymaga tego dobro ogólne Cesarstwa. Odjeżdżam od was dnia 21 b. m., i żałuję, iż dłużej pośród was pozostać nie mogę. Dowody radości, wdzięczności i przywiązania, któreście mi dali, przypominają mi będą mieszkańców tej prowincyi, a z mojej strony mam nadzieję, że równie i wy pamiętaacie będziecie o waszym Monarsze, który z miłości ku swoim poddanym, mało ważąc wszelkie niebezpieczeństwa ciągle się o to stara, abyście go dobrze poznali i aby was nie oszukiwali i o nieszczęście nie przyprowadzali ludzie, którzy się wprawdzie zowią przyjaciółmi wolności i oyczyzny, ale których jedynym celem jest tyrańskie ujarznienie kraju, i osiągnięcie własnych samolubnych zamiarów. Kochać oyczyznę i mój naród, było oddawna celem najszczerzych moich życzeń, i w tém znaczeniu wypełniałem dosłownie konstytucyą. Słuchajcie rozkazów cesarskich, a szczęście wasze będzie ich owocem.“

Cesarz wyznaczył dzień 29 z. m. na pierwsze przygotowane posiedzenie Senatu i Izby Deputowanych Brzylii. Do d. 2 maja miały Izby 4 przygotowane posiedzenia. Między innemi zatrudnieniami sprawdzano na nich pełnomocnictwa

peputowanych. Z początku było w Izbie deputowanych 51 członków, gdy ich podług konstyt. 52 być powinno, jeśli posiedzenia mają się odbywać. Lecz później zjechało się więcej. Na posiedzeniu d. 2 t. m. kazał rząd zaprosić Izby do znajdowania się na mszy o Duchu ś. Mowy z tronu wkrótce się spodziewają.

Oto jest dekret zwołujący seymiki portugalskie: „Zważywszy potrzebę zwołania powszechnych Kortezów Królestwa Portugalskiego, rozkazuję, aby do wyboru deputowanych natychmiast przystąpiono w sposób, jaki jest objęty w 5 rozdz. 4 tyt. karty konstytucyjnej, którą w tym królestwie zaprzysiądz kazałem. Rejencya w tej mierze stosowne ma wydać instrukcyę, i zaimie się wykonaniem niniejszego dekretu. Dan w Pałacu *Rio-Janeiro* d. 30 kwietnia 1826.“

Akt urzędowy. My Don *Pedro*, z Bożej łaski i z jednomyślnego przyzwolenia narodu, konstytucyjny Cesarz i nieustający Obrońca Brezylji, wiadomo czynimy wszystkim naszym poddanym, iż żądaniem było ludów w tych Izbach zgromadzonych, abyśmy, ile możliwości jak najszybciej, przełożony ich narodom projekt konstytucyjny sami zaprzysięgli i zaprzysiądz kazali, dla niezwłocznego znajdowania się na nowym konstytucyjnym zgromadzeniu. Gdy nadto reprezentanci jak najsilniej pragną, aby projekt konstytucyjny przez nich w całości przyjęty, po którym się spodziewają politycznej powszechny i osobistej pomyślności, za konstytucyę cesarstwa był uważany, przeto przysięgamy, że projekt wspomniany uważać będziemy za prawo konstytucyjne, które na przyszłość krajem tym ma rządzić. Osnowa konstytucyi jest następująca. (Tu wypisana jest cała konstytucyja.) Rozkazujemy zatem wszystkim władzom, którym na wiadomości i wykonaniu tej konstytucyi zależy, aby ją zaprzysięgli, zaprzysiądz kazali i w całym znaczeniu wykonywali. Sekretarz stanu spraw Cesarstwa ma polecenie ogłosić ją drukiem i nakazać, aby po całym kraju była rozestana. Dan w *Rio-Janeiro* 25 marca 1826. (podpis.) *Cesarz*.

Przysięga Cesarza. Przysięgam utrzymać religiję katolicką, rzymsko-apostolską, nie mniej całość i niepodzielność cesarstwa, nakazać, aby niniejszy projekt przeze mnie przełożony, a przez naród przyjęty, za konstytucyę polityczną narodu brezyljskiego był uważany, który równie wzywam, aby prawo zasadnicze, jak najszybciej zaprzysięgli. Przysięgam zapewnić i jednać uszanowanie wszystkim prawom cesarstwa, i starać się, ile możliwości, o dobro ogółne Brezylji. *Rio-Janeiro* d. 25 marca 1826. (podpis.) *Cesarz*.

Cesarz opiekuje się szczególniej szkołami podług metody Lankastra u rządzeniemi. Brezylja ma 34 szkół wzajemnego uczenia. Kolegium ś. *Joaquina* zostaje pod bezpośrednią opieką Monarchy. Z jego rozkazu umieszczono w niem 52 Indyan, ze 16 dzikich pokoleń. Cesarz bywa na popisach szkolnych, na sądach i w biurach. Gdy z Bahii wyjeżdżał, darował tamtejszemu domowi sierot, setną część swoich dochodów, z listy cywilnej.

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 23 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* zawiera co następuje: *Osservatore Triestino* z d. 19 b. m. umieścił następujący list kapitana Antoniego *Lipowaz*, dowódcy austriackiej brygantyny hrabia *Lackański*, z Cypru dnia 24 kwietnia: „Właśnie teraz zawiązałem do tego portu z *Alexandryi*, po pięciodniowej podróży, w której najspraszniejszych rzeczy doświadczać musiałem: naprzód 72 mil morskich od *Alexandryi*, grecka wojenna brygantyna przeyrzała mój okręt, która, chociaż razem cztery naszych płynęło okrętów, zrabowała wszystkie. Wkrótce napadła nas burza, 40 godzin trwająca, i prócz jednego okrętu zastony, który pozostał, wszystkie inne rozproszyła. Jużemy widzieli wyspę *Cypr*, i spodziewaliśmy się wypocząć po niebezpieczeństwach morskich, gdy zno-

wu napadł na nas inny korsarz grecki, który nam zabrał wszystką żywność, i część mojego majątku. Oburzony tym postępkiem niegodziwym, wyrzucam rozbojnikom ich haniebnę czynność, co ledwo nie przypłaciłem życiem; szczęściem tylko odwróciłem raz sztyletu, przez korsarza ku mnie wymierzonego. Niebawnie, gdy nas z pogrózkami opuścił, postrzegliśmy na wysokości morza szonera; za zbliżeniem się poznaliśmy, że to był okręt z zastony, przez burzę oddalony. Wszystkie trzy nasze okręty płynęły ku brzegom tej wyspy dla nabrania nowej żywności, kiedy około wieczora spotkał nas inny korsarz grecki, którego okręt miał po obudwóch stronach po 11 dział; zbliżył się ku nam i zabrał resztę zapasów, chcąc nam jeszcze wziąć działa i szalupę. Wszelkie moje łagodne przedstawienia były bezskuteczne. Postanowiwszy raczej umrzeć, jak się dać zrabować, przybrałem ton inny, przysięgając, że każdy, któryby się ważył dotknąć dział moich, wystawi życie na niebezpieczeństwo, albowiem z orężem w ręku bronić ich będę. Tu dopiero napadli na mnie rozbojnicy, związali mi ręce w tył i zaprowadzili na pokład swego okrętu, którego dowódca miotał na mnie obelgi; widząc atoli, że wszelkie złe obeyscie się ze mną nie zachwiało mego postanowienia, odesłał mnie jeszcze tej nocy do mego okrętu. Ze świtem dnia następnego nie widziałem już owego szonera, i nie wiem co się z nim stało. Dziś rano o godzinie 9 zbliżył się czwartý okręt rozbojniczy grecki; nie mógł mnie jednak dogonić, ponieważ mając wiatr pomyślny, szybko popłynął do portu. Korsarz nieustannie strzelał, ale kule jego nie sięgały naszego okrętu. Widząc, że jego usiłowania są próżne, odwrócił się, a ja zawiązałem do portu po tyłu doznaných nieszczęściach.

Tenże sam *Osservatore* (pisze dalej *Dostrzegacz austriacki*) zawiera następny wyimek z listu kapitana austriackiego okrętu kupieckiego, z *Napoli di Romania* d. 20 maja: „Zawiązawszy do *Zante* i połączywszy się z tameczną zastoną wyszły nasze okręty pod żagle d. 1 kwietnia wspólnie z C. K. galiotą *Vigilante* pod dowództwem kapitana *Buratawicha*. W dniu 4 kwietnia na Archipelagu ukazał się raptownie bryg idryjski, zbliżył się do mego okrętu, i wprowadził go zpośród konwoju. Korsarz ten grecki zaprowadził mnie do *Napoli di Malvasia*, i w tym opuszczonym porcie, nie zważając na moje papiery okrętowe, zabrał mi wszystek ładunek, złożony z towarów tunetańskich, blisko 130,000 hiszpańskich piastrow wartości. Protestacye moje przeciw tej gwałtowności, zaledwo mnie nie pozbawiły życia. Trzeciego dnia posłał mnie korsarz ze czterema swymi matkami, sam się zaś udał do *Idryi*, przyrzekłszy, że powróci do *Napoli*, dla przełożenia tej sprawy tamecznemu sądowi, zdobycze rozstrzygnącemu, i że w każdym razie wynagrodzi za mój ładunek; nie mogłem atoli nic od niego otrzymać na piśmie, nawet świadectwa zabranego ładunku. Wystaw sobie W Pan moje smutne położenie. Przybyłem tu dnia 8 kwietnia, i czyniłem zaraz wszystko, lecz bez skutku. Rząd tutejszy nie ma władzy, i nie mógł nawet korsarza, który mnie zrabował, zmusić, aby tu przybył dla poddania się pod wyrok tutejszego sądu. Na moje naleganie zawyrokował nareście rząd, że nie uznaje rozbojnika za swego korsarza, ztąd wolno mi jest wyszukać go i ścigać, gdzie i dokąd mi się będzie podobało. Tą piękną monetą zapłacono mi ładunek i przewóz! Powody prawa i rozumu nie tu nie znaczą; potrzeba dział i przemocy dla osiągnięcia praw swoich; inaczej wszystko przepadło. Ze zaś nic, nawet za przewóz nie odebrałem, przeto nie miałem nic pieniędzy, a zatem byłem w największym kłopotcie, nie wiedząc, co mam czynić i dokąd się udać. Nie chcąc tracić czasu, postanowiłem wszystko zostawić, i dziś wieczorem udałem się do *Syra*, gdzie cały wypadek do protokółu podam.“

W wyimku z listu z *Syra* d. 19 maja (w *Osservatore Triestino*) czytamy: „*Idryoci*, *Spezzioci*

i Ipsaryoci straszne popełniają rozboje morskie. Ostatni konwoy, który ztąd wypłynął, mieli ci korsarze napastować. Brygantyna rossyyska, która ztąd z żywnością do *Samos* wypłynęła, napadniętą została na kanale między *Tyne* i *Mykoni*, przez 4 greckie statki, bronić się miała walecznie, położyć trzech z tych rozbojników, a kilku ranić. Brygantyna jońska, z *Alexandryi* płynąca, utraciła cały ładunek. Podobnego losu doznała austriacka galiota w podróży z Kani na Archipelag.

List ze Sztambułu pod d. 22 maja, który w Tryescie dóm kupiecki odebrał (wyraża nakoniec *Dostrzegacz Austriacki*) donosi: „Niespodzianie przybyło tu 16 okrętów, które Grecy zatrzymali, i do *Napoli di Romania* byli zaprowadzili. Kapitanowie tych okrętów nie są w stanie opisać, czego doświadczali podczas swojej niewoli. Zdajesię, że wolność swoją winni są nowym członkom rządu, szczególniej znanemu *Pietro* bejowi z *Mayny*; inaczej byłiby i życie i majątek postradali. Drugi oddział nowej tu uzbrojonej eskadry wypłynął d. 17 b. m. dla połączenia się z pierwszym oddziałem pod *Gallipoli*. Kapitan bazy przybył pod *Dardanelle*, gdzie się opatrzywszy na nowo w żywność, uda się potem ze wspomnianą eskadrą na Archipelag, aby na niektóre wyspy, jak mówią, naprzód na *Idrya* uderzył. Kommodor *Hamilton* nakazał porządny konwoy dla zastaniania okrętów handlowych swego narodu.“

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 16 czerwca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Król rozkazał, aby mu Rada Stanu podała projekt do wytepienia ksiąg bezbożnych i antymonarchicznych. Po otrzymaniu stosownego projektu oświadczył Król Jmć, że w oczekiwaniu bliższego rozważenia powrótu Inkwizycyi, tymczasowie dekreta królewskie z kwietnia i grudnia 1824, nie muięy z czerwca i sierpnia 1825, ściśle mają być wykonywane. W skutku tego, władze duchowne i cywilne wyznaczą komisyje, które rozpoznawać będą książki wprowadzone, i lud przez napomnienia, spowiedź i inne środki, jakie za stosowne uznają, nakłaniać do złożenia na ręce duchownych, ksiąg zakazanych i nieprzyzwoitych obrazów, i donoszenia pod warunkiem zachowania w tajemnicy nazwiska donosiciela tych, którzy posiadają podobne zakazane rzeczy.

Nie dawno uwięziono w *Valladolid* człowieka, przy którym znaleziono odezwy, małą drukarnią i fałszywy pasport na osobę jeneralnego kapitana *Madrytu*.

W *Kadyksie* zaszły d. 5 rozruchy z powodu, że kramarze monety miedzianej przyymować nie chcieli.

Kapitan statku, który przybył z wyspy *S. Tomasa* d. 7 t. m. doniósł, że przy odjeździe jego z tej wyspy w ostatnich dniach kwietnia wieść krążyła o kilku buntach w prowincyi *Wenezueli*, że zamordowano kilkanastu osób, i że stronnictwo rojalistów, korzystając z tych nierządów i nieobecności *Bolivar*a, jawnie się oświadczyło, i posłało po wsparcie na wyspę *Kuba*, że stosownie do tego admirał *Laborde* wypłynął z *Hawanny* z kilkunastą fregatami i z oddziałem wojska.

Niewiadomo czyli uzbrajania się w *Biskai* wymierzone są przeciw kontrabandystom, czyli przeciw stronnikom konstytucyi. Cóżkolwiek bądź, zwierzchność miejscowa bardzo czynnie zajmuje się przywiedzeniem ich do skutku.

Rozeszła się pogłoska, że pospólstwo w *Lisbonie* uderzyło tam na dóm naszego posła.

Rada stanu postanowiła nałożyć podatek na dobra duchowne.

P O R T U G A L I A.

Lizbona d. 28 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Niestrudzona Rejentka, trzy razy na tydzień posłuchanie dająca, nie zapominając o względach, jakie wieloletnim zasługom należą, zaprowadziła w domu królewskim roczną oszczędność 104,823,163 rees. Według wydanego niedawno kalendarza dworskiego, znajduje się w Portugalii 4,100 parafii; 765,395 domów, i 3,013,900 mieszkańców. Powierzchnia królestwa na mil 3,150, licząc mil 20 na jeden stopień jeograficzny. Szlachta składa się ze 3 książąt, 54 margrabiów, 76 hrabiów, 41 wicehrabiów i 27 baronów. Z tych wszystkich, 122 mianował Król zmarły. Nie objęto tytułów przez zmarłego Króla przeistoczonych, a teraz zupełnie zniesionych.

Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 30 kwietnia.

Amsterdam	{ na 65 dni —	47
	{ — 3 miesiące —	—
Hamburg	{ — 65 dni	szil. bank 8 $\frac{5}{8}$
	{ — 3 miesiące —	8 $\frac{1}{16}$
Londyn	{ — 3 miesiące	pens 9 $\frac{7}{16}$, $\frac{5}{16}$
Paryż	{ — 70 dni —	—
	{ — 3 miesiące	100 $\frac{1}{2}$, 99 $\frac{3}{4}$

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy.	11 r. 95 k.
— — — stary	—	—
Piastry twarde hiszp.	—	—
Jefimki	— — — —	—
Rubel złotem	— — — —	—
— — srebrem	— — — —	372
<i>Papiery komisyi umorzenia długow.</i>		
6 $\frac{1}{2}$ assyg.	— — —	106
6 $\frac{1}{2}$ brzęcząca moneta	—	109
5 $\frac{1}{2}$ także	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 junii: rub. sreb. 3 rub. 77 $\frac{1}{2}$ kop., czerw. złoty nowy w r. 12, imperyal 37 rub. 75 kop.

5 Sąd Taxatorsko Exdywizorski za Remisą Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego z Departamentu dnia 25 februaryi terażniejszego roku zapadła, do majątku *Pomusza* w Powiecie *Upitskim* położonego *JW. Rachelli* z *Kośojuszków Graffini* *Platerowej* zebrany, wszelkie kwestyje stopniowi pierwszo zjazdowemu właściwie zrezolwowaszy, inwentaryją majątków pod rozdział idących dopełnił, administracyją poruczył, komportacyją na kredytorach i debitorach oraz na massie przed dniem 20 julii terażniejszego roku z szescio niedzielną persystencyą, do Kancellaryi *Ziemskiej Upitskiej* przeznaczył, pomiar nakazał, i termin na zjazd powtórny dla rozsądzania sprawy oczewiście dzień 10 januaryi 1827 roku zadeterminował, iżby więc interessowane strony na wykazany termin, do sądu niniejszego jawiły się, przez niniejszą *Awizacyją* zawiadamia. Datt roku 1826 miesiąca junii 19 dnia.

Onufry z *Klimontu Klimowicz* Sądu *Ziemskiego Powiatu Wilkomierskiego* Prezyd. Exdywizor.

Antoni Świętorzecki Prezes Grodu *Zawileyskiego* Exdywizor.

Karol Koziell Sędzia Grodzki Powiatu *Wileńskiego* i Exdywizor.

Marcin Peżarski Exdywizorski Regent.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora* *Andrzej Bucharski* Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 lipca r. s. Roku. 1826.

U W I A D O M I E N I E.

1 W Komitecie Budowniczym na erekcyą pałacu CESARSKIEGO w Wilnie ustanowionym, znajdują się do wyprzedania różne stare rzeczy, to jest: żelastwo, blacha, kraty, drzwi i okna, tudzież okienice żelazne; życzący nabyć rzeczony artykuły ogółowie lub w części, zechcą jawić się na termin dnia 8 julii terażniejszego roku do Komitetu Budowniczego. Dat w Wilnie 1826 julii 2 dnia.

Prezydent Jan Marcinkiewicz Zaba.
Sekretarz Koll. Józef Kollb.

1 Xiegarńia Józefa Zawadzkiego podjęła się wydać dzieło ułożone przez P. Ignacego Fonberga M. F. Adiunkta Uniwersytetu, zawierające naukę chemiczną, w pięciu tomach, z których trzy pierwsze złożą chemią ogólną, dwa ostatnie, organiczną. W pierwszym tomie pomieszczone będą wiadomości wstępne, tudzież opisanie ciał prostych; drugi, zamknie ciała złożone 1go rzędu, jako: niedokwasy, siarczki, fosforki, solniki i t. d.; trzeci, ciała złożone rzędu 2go i 3go, a nade wszystko sole pojedyncze i podwójne. Nakoniec tom czwarty stanowić będzie chemią organiczną roślinną, a piąty, chemią zwierzęcą. Do ostatniego tomu przydana będzie treść historyi nauki, jużto dla poznania jej postępu, jużto dla oswojenia z literaturą tej umiejętności.

Według tego planu przechodząc liczne gałęzie chemii, nie można się było zamknąć w ścisłych granicach, a następnie uniknąć znakomitszego nakładu, jakiego druk wymaga; dla tego wyżej wspomniana xiegarńia dzieło to wydawać będzie pojedynczemi tomami, i tą razą ogłasza prenumeratę na tom pierwszy zawierający około 35 arkuszy druku i cztery tablice na miedzi ryte. W miesiącu październiku bieżącego roku tom ten wyjdzie z pod prasy: cena zaś jego dla prenumeratorów, na lepszym papierze, naznacza się zł. pol. 11 gr. 10; na mniej dobrym zł. pol. 10. Przy odbieraniu tomu 1go przyjmowana będzie prenumerata na tom drugi, którego cena według objętości i liczby tablic oznaczona będzie. Po ukończeniu druku cena się podwyższy.

Wydanie dalszych tomów rychło po wydrukowaniu pierwszego nastąpi, a w przeciągu dwóch lat całe dzieło ukończone zostanie. W Wilnie d. 1 lipca 1826 roku.

Dozwala się drukować dnia 2 lipca 1826 roku.
Leon Borowski Cenzor.

1 Г. Леффлеръ привилегированный Дентистъ имѣешь честь извѣстить почтеннѣйшую Публику, что онъ имѣешь намѣреніе еще нѣкоторое время прожить въ здѣшнемъ Городѣ; а пошому извѣщаешь всѣхъ ГГ. которые бы попомощи его въ зубныхъ болѣзняхъ нуждались, благоволилибъ о томъ извѣстить, на Осиробрамской улицѣ въ домѣ Ваньковичовы около Губвахты.

1 JP. Lefler uprzywilejowany Dentysta ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, że on ma zamiar jeszcze krótki czas bawić się w tu-teyszym mieście i dlatego przedsięwziął oznajmić szanowne osoby, któreby potrzebowały pomocy w bolu zębów, raczyłyby otém udać się do mieszkania jego na ostrobramkiewy ulicy w domu JWW. Wańkowiczówien około houbwachtu.

1 Sąd Ziemski Powiatu Trockiego od dnia 3 czerwca otworzywszy jurysdykcyą Exdywizorską na rozpoznanie pretensyi wierzyteli

do funduszu b. Prezesa Ziemi go, niewidzi prócz małej ucieczki a zatył ostatecznie ostrzega, ca bieżącego roku niechybnie wzię do namowy, i arających zapisze.

Józef Kuczewski Prezes Ziemi.
Władysław Syruć Sędzia Ziemi.
Leonard Zyliński Sędzia Ziemi.
Rejent Jeronim Staniewicz.

Bakowskie: wiających się, dniu 20 lipca konkurso- a niestawia-

oc. Exdywizorski Trocki Exdywizorski.

2 Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego podaje do wiadomości publiczney, że gdy ogłoszona licytacya na dwunastoletnią dzierżawę mlynu w mieście Wilnie, pokrólewskim zwanego do tegoż Uniwersytetu należącego, nie doszła do skutku, przeto do takowej licytacyi naznaczają się nowe terminy to jest: pierwszy 9 drugi 14 i trzeci 19 terażniejszego lipca. Życzący należeć do takowej licytacyi zechcą się stawić z prawnymi ewikcyami na naznaczone terminy w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu o godzinie 11 zrana; warunki zaś do licytacyi i kontraktu są do przeyrzenia w każdym czasie w kancelaryi Uniwersytetu Roku 1826 lipca 1 d. Sekr. Felix Mierzejewski.

Mając sobie WJPani Maryanna Juniewiczowa w dacie 1820 r. marca 29 d. na zł. pol. 20,000 od Jana Tadeusza i Franciszki Matusewiczów Sędz. Gran. ptu Trockiego wydany oblig, i od takowej summy opłacany regularnie, aż do 1827 r. apryla 23 procent, gdy niewiadomym przypadkiem wzmieniony wyż oblig uległ zatracie, i nigdzie wynalezionym dotąd nie został, przeto gdyby ztąd żadney W. Juniewiczowa nie poniosła straty lub na proces nie została narażoną, przez niniejsze zawiadomia się ogłoszenie, że rzeczony oblig w 1820 r. marca 19 dnia od JWW. Matusewiczów, W. Juniewiczowej na zł. 20,000 wydany, jest nie ważnym i żadnego znaczenia mieć nie może, jako nie znajdujący się w ręku jego aktorki.

Wolno drukować dnia 3 lipca 1826 roku
Cenzor Ignacy Reszka.

Nowe dzieła.

2 Wyszło z druku dzieło pod tytułem: *Początki Astronomii teoretyczney i praktyczney przez Piotra Stawinskiego D. F. Professora N. Astronomii, Członka towarzystwa astronomicznego Londyńskiego.* Przedaje się w Wilnie w xiegarńi Zawadzkiego i Moritza. Cena rubli sr. trzy.

Dozwolono drukować dnia 27 czerwca 1826 roku
Cenzor Ignacy Reszka.

Pokoje do najęcia.

5. Na ulicy Bakszcie w kamienicy nadwornego Sowietnika Hauszteina pod N. 87, jest do najęcia rocznie apartament składający się z 6 pokojów malowanych, z podłogami malowanymi, ze spiżarnią, z kuchnią angielską i zma stancyami na dole, oraz dwoma sklepami, lustem i składem. Kłoby życzyl sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktora kamienicy tamże mieszkającego.

OGŁOSZENIE.

1 Izba Skarbowa Grodzińska podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Ukazu Najwyższego w dniu 9 czerwca 1825 roku nastającego, i ustawy Komitetu JW. Ministrów 19 października 1818 roku Najwyżey potwierdzoney, dobra Skarbowe w poniższej Tabelli wyrażone za nieopłatę przez possesorow należnego Skarbowi dochodu, oddawać się będą z publiczney licytacyi w dwunastoletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia następnego 1827 roku. Wszyscy więc życzący wziąć je w arędę, lub w Administracyą, raczą przybyć do teyże Izby Skarbowey z odpowiednimi kaucyjami, w terminach uprzednio dla licytowania dóbr Skarbowych w Gubernii Grodzińskiej przeznaczonych, to jest: pierwszym 1, drugim 3 i trzecim ostatecznym 6 września niniejszego 1826 roku. Obok czego załączając spis o dobrach Skarbowych, które Naymilościwiwy darowane w dwunastoletnią dzierżawę, i termin do przyjęcia następuje 12 kwietnia przyszłego 1827 roku, wzywa, aby ci wszyscy, którzy z Naymilościwszych darow otrzymali takowe dobra; raczyli przybyć sami lub przysłali prawnie od siebie umocowanych do teyże Izby Skarbowey przed 12 kwietnia dla przyjęcia i należytego rozrządzenia się. Działo się na Sessyi w Mieście Gubernskim Grodnie roku 1826 czerwca 28 dnia.

Radca Antoni Symonolewicz.
Sekretarz Wydziałowy Tadeusz Dogiel.

TABELLA.

Dóbr skarbowych w gubernii Litewsko-Grodzińskiej położonych, wypuszczających się w dwunastoletnią dzierżawę za nieopłatę przez Possesorow należnego Skarbowi dochodu w terminach 1, 3 i 6, września niniejszego 1826 roku.

N.	Nazwiska Dobr.	Folwarki.	Wsie.	Liczba		Płość ziemi				Roczna intrata srebrem	
				Dymow.	Dusz pól i meżkiy.	Gruntu oromego i łąk		Lasy i zar. śle		Rubi.	Kop.
						Włoki	Morgi.	Włoki	Morgi		
<i>W Powiecie Grodzińskim.</i>											
1	Kolonia Chomouty	—	—	—	—	6	—	—	—	9	—
<i>W Powiecie Stonimskim.</i>											
2	Dzierżawa Wołczki i Woytowstwo Głowsiewickie	1	4	137	265	70	W liczbie tey łąki i zarosle.		—	1486	44
3	Dzierżawa Lisewicze	1	—	—	—	13	—	—	—	55	22 ¹ / ₂
4	— — Lewkowicze	—	—	—	—	Ziemia nie wymierzona Łąki nie wymierzone				20	70
5	— — Kowale	—	—	—	—	8	6	—	—	76	75
<i>W Powiecie Lidzkim.</i>											
6	Dzierżawa Bartoszyzski	1	1	5	11	6	W tey liczbie i łąki		—	94	20
<i>W Powiecie Wołkowyskim.</i>											
7	Starostwo Jałowskie	3	22	415	29 ¹ / ₂	Ziemia nie wymierzona wysiewa się na niey 51 beczek zboża i ukasza się 330 wozow siana.		69	16	3931	93 ¹ / ₂
8	Dzierżawa Zarzecze	—	—	—	—	Ziemia nie wymierzona wysiewa się na niey 10 beczek zboża i ukasza się 15 wozow siana.				103	5

Radca Antoni Symonolewicz.
Sekretarz wydziałowy Tadeusz Dogiel.

S P I S

O dobrach Skarbowych Naymilościwiwy w dwunastoletnią dzierżawę różnym osobom darowanych którym termin dla przyjęcia następuje 12 kwietnia przyszłego 1827 roku.

N.	Nazwiska Dobr.	Komu mianowicie darowane
<i>w Powiecie Lidzkim.</i>		
1	Dzierżawa Bartoszyzski	} Za przelewem prawa od JW. Półkownika Nauendorfa Kapitanowi Tyzenhauzenowi. JW. Półkownikowi Płochowowi. JW. Jenerał Majorowi Ihnatiewowi. JW. Jenerał Adjutantowi Wasilczykowowi.
2	Majętność Lubor	
3	Starostwo Lidzkie	
4	Starostwo Nowodworskie	
<i>w Powiecie Nowogródzkim.</i>		
5	Starostwo Cyrynskie	} JW. Aktualnemu Rady Stanu Biełokłokowowi.
6	Ekonomija Nowogródzka	
7	Dzierżawa Jarniewo	} JW. Jenerał Majorowi Olszewskiemu.
<i>w Powiecie Wołkowyskim.</i>		
8	Starostwo Jałowskie	} JW. Jenerał Leytenantowi Holeniszczewowi Kutuzowowi.
<i>w Powiecie Kobryńskim.</i>		
9	Starostwo Hniewczyckie	} JW. Półkownikowi Słatwinskiemu. JW. Półkownikowi Bachmetiewowi. JW. Admirałowi Byczeńskiemu.
10	Starostwo Krzywickie ze wsią Borysowską	
11	Starostwo Piszczewskie	
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>		
12	Klucz Plesiski	JW. Jenerał Majorowi Alexandrowowi.

Radca Antoni Symonolewicz.
Sekretarz wydziałowy Tadeusz Dogiel.